

Pomóżmy odbudować dom Kamili, Luisa, Laury i Kuby z Wólki Tanewskiej po tragicznym pożarze



W środę, 11 czerwca, życie młodej rodziny z Wólki Tanewskiej zmieniło się w koszmar. W ich drewnianym domku wybuchł pożar – ogień pojawił się nagle w kuchni, gdy tata dzieci, Luis, był w pracy. W domu przebywała wtedy Kamila z dwójką dzieci: 6-letnim Kubą i półtoraroczną Laurą.

– Gdy zobaczyłam płomienie, byłam przerażona – opowiada Kamila. – Wypuściłam dzieci przez okno i sama wyskoczyłam zaraz za nimi. Po chwili od wysokiej temperatury zaczęły pękać szyby. To było straszne...

Dom, w który przez lata inwestowali każdą odłożoną złotówkę z jednej pensji, dziś nie nadaje się do zamieszkania. Ogień zniszczył niemal całe wnętrze: kuchnię, salon, pokój dzieci, ganek. Konieczna jest wymiana instalacji elektrycznej, nowe okna, meble, odnowienie ścian. Straty wstępnie oszacowano na co najmniej 70 tysięcy złotych. Przyczyną pożaru była prawdopodobnie nieszczelna instalacja gazowa.

Rodzina straciła nie tylko dach nad głową, ale też poczucie bezpieczeństwa. Tymczasowo mieszka w wiejskiej świetlicy w Wólce Tanewskiej.

Przy wsparciu Gminy i Miasta Ulanów została na ten cel zorganizowana zbiórka pieniędzy na portalu Zrzutka.pl. Portal posiada licencję Krajowej Instytucji Płatniczej wydaną przez KNF, korzystając ze zrzutki nie ponosisz opłat.

Link do zrzutki: <https://zrzutka.pl/2jjmsd>

Zwracamy się do Was – ludzi o wielkich sercach – o pomoc. Każda złotówka to krok w stronę odbudowy domu i normalności dla Kamili, Luisa, Laury i Kuby. Razem możemy przywrócić im nadzieję.

Liczy się każda pomoc - dziękujemy z całego serca!
